

**Sygn. akt III Ca 624/22**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 20 kwietnia 2023 roku**

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2023 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej we W.**

przeciwko **Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z 21 kwietnia 2022 roku, sygn. akt I C 582/21

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

**SSO Marcin Rak**

Sygn. akt **III Ca 624/22**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. we W., domagała się zasądzenia od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. 2.381,33 zł z bliżej określonymi odsetkami oraz kosztami sporu. Dochodzona pozewm należność stanowiła nabyte w drodze cesji odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu w kolizji drogowej zawinionej przez kierowcę ubezpieczonego przez pozwanego. Nadto powódka domagała się zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji szkody. Wywodziła, że dotychczas wypłacone przez pozwanego odszkodowanie było zaniżone.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów sporu. Przyznał zasadę swojej odpowiedzialności wynikającą z art. 123 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2022 r., poz. 2277 – dalej jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zarzucił, że wypłacił odszkodowanie w pełnej wysokości, poszkodowany nie skorzystał z propozycji naprawy pojazdu we wskazanym przez ubezpieczyciela warsztacie, a w kalkulacji odszkodowania - zważywszy na stan techniczny pojazdu - wystarczającym było zastosowanie cen części alternatywnych, nie zaś części oryginalnych sygnowanych logiem producenta. Zakwestionował też roszczenie o zwrot kosztów prywatnej kalkulacji szkody.

Wyrokiem z 21 kwietnia 2022 r. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej zasądził od pozwanego na rzecz powódki 2.831,33 zł z bliżej określonymi odsetkami za opóźnienie (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałej części odnośnie roszczenia o dalsze odsetki (pkt 2) i obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powódki kosztów procesu wynoszących 1.617 zł (pkt 3).

W uzasadnieniu wskazał, że roszczenie było skutkiem kolizji drogowej z 25 listopada 2020 roku. Odpowiedzialność za zdarzenie ponosił pozwany, a likwidacją szkody zajmował się (...) S.A. w W.. W postępowaniu przedsądowym wypłacono odszkodowanie wynoszące 3.365,80 zł. Poszkodowany otrzymał też propozycję bezgotówkowej naprawy pojazdu w sieci współpracujących z ubezpieczycielem warsztatów.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że powódka nabyła w drodze cesji wierzytelność o odszkodowanie z tytułu spornej kolizji. Zwróciła się następnie do podmiotu zewnętrznego sporządzenie kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu za co zapłaciła 492 zł. Według ekspertyzy koszt naprawy wynosić powinien 5.797,14 zł. Wobec tego powódka zwróciła się do pozwanego o zapłatę 2.831,33 zł.

Sąd Rejonowy na podstawie wniosków opinii biegłego ustalił, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, przy zastosowaniu cen części nowych oraz średnich stawek za roboczogodzinę, wynosił w dacie szkody 5.489,15 zł. Brak jest dla uszkodzonego samochodu części alternatywnych potrzebnych do tej naprawy, a naprawa możliwa jest wyłącznie przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych. Naprawa przeprowadzona w ten sposób nie zwiększy wartości pojazdu, a jedynie przywróci jego prawidłowy stan techniczny. Różnica między kosztem naprawy wyliczonym przez biegłego, a ustalonym przez pozwanego wynika z przyjęcia niższej stawki za roboczogodzinę oraz obniżenia cen części oryginalnych o 25%, a materiałów lakierniczych o 33%. Ustalona w kosztorysie pozwanego suma nie pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy wskazał, że zasada odpowiedzialności pozwanego wynikała z art. 19 ust 3 w zw. z art. 123 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, a okoliczności zdarzenia i zakres uszkodzeń nie były w sprawie kwestionowane.

Rozstrzygając o spornej kwestii wysokości szkody Sąd Rejonowy odwołał się do art. 363 k.c., art. 822§1 k.c. oraz art. 14, art. 36 ust 1, art. 123 i art. 127 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wskazał na poglądy orzecznictwa zgodnie z którymi roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela z tytułu kosztów przywrócenia pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od faktu dokonania naprawy. Decydujące znaczenie ma tu bowiem sam fakt wyrządzenia szkody.

Dalej w tym aspekcie wywiódł, że z okoliczności sprawy nie wynikało, aby na skutek kolizji uszkodzone zostały części inne niż oryginalne, a dokonanie naprawy przy użyciu nowych części oryginalnych nie będzie skutkowało wzrostem wartości pojazdu. Uznał też, że ubezpieczyciel nie może przymuszać poszkodowanych do naprawy pojazdu we wskazanych przez niego zakładach albowiem to poszkodowany ma prawo do wyboru warsztatu jak i sposobu naprawy. Odmienna praktyka godziłaby w zasady konkurencji na wolnym rynku. Skoro zatem oszacowana przez biegłego wartość szkody wynosiła 5.489,15 zł, a pozwana wypłaciła dotychczas 3.365,80 zł, to tytułem dalszego odszkodowania powód uprawniony był do otrzymania 1.889,33 zł.

Sąd Rejonowy za zasadne uznał nadto żądanie zapłaty 492 zł z tytułu zwrotu kosztów opinii przedsądowej wywodząc, że w okolicznościach sprawy sporządzenie takiej opinii było celowe dla ustalenia kosztów naprawy i określenia wysokości żądanej kwoty.

Jako podstawę orzeczenia o odsetkach Sąd Rejonowy powołał art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. mając na względzie datę zgłoszenia szkody oraz 30 – dniowy termin na spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela.

O kosztach stron orzekł z powołaniem na art. 100 zd.2 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego, podobnie jak nieuiszczonymi kosztami sądowymi zgodnie z art. 83 ust 2 w zw. z art. 113 ust 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2022 r., poz. 1125).

Apelację od tego wyroku w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach postępowania wniosł pozwany zarzucając:

- błędne ustalenie stanu faktycznego polegające na przyjęciu, że zasadnym jest przyznanie powodowi odszkodowania wskazanego w zaskarżonym wyroku, gdy niezbędne koszty naprawy wynosiły 3.365,80 zł, zaś koszty sporządzenia opinii prywatnej były niezasadne, nadto z pominięciem faktu złożenia poszkodowanemu propozycji bezgotówkowej naprawy pojazdu w warsztacie sieci partnerskiej pozwanego,

- naruszenie art. 16 ust 1 pkt 2 i ust 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez jego niezastosowanie i pominięcie faktu nieuzasadnionej odmowy współdziałania z ubezpieczycielem zwiększającej rozmiar szkody w następstwie odmowy skorzystania z propozycji naprawy pojazdu w warsztacie sieci partnerskiej pozwanego,

- naruszenie art. 361 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, gdy poniesienie takich wydatków nie było konieczne.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i oddalenia powództwa oraz obciążenia powódki kosztami sporu.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jednoosobowy skład sądu rozpoznającego apelację uzasadniony był uproszczonym trybem postępowania (art. 505<sup>10</sup>§1 k.p.c.).

Jakkolwiek pozwana podnosi w apelacji zarzut błędnych ustaleń faktycznych, to sposób jego uzasadnienia nie wskazuje na kwestionowanie istotnych w sprawie faktów lecz materialnoprawnych konsekwencji z tych faktów wynikających. Wszak ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia nie były podważane w apelacji. Obejmowały one ustalenia dotyczące samego faktu wystąpienia kolizji drogowej skutkującej szkodą, za naprawę której odpowiedzialność ponosił pozwany; nabycia przez powódkę w drodze cesji wynikającej z tego zdarzenia wierzytelności odszkodowawczej; przebiegu postępowania likwidacyjnego, w tym złożenia poszkodowanemu propozycji naprawy pojazdu w sieci warsztatów współpracujących z ubezpieczycielem oraz braku skorzystania z tej propozycji przez uprawnionego do odszkodowania; poniesienia przez powódkę wykazanych co do wysokości kosztów z tytułu zlecenia prywatnej kalkulacji szkody; wysokości dotychczas wypłaconej przez pozwanego należności i tytułu z jakiego świadczenie to zostało spełnione; wynikającej z niekwestionowanej opinii biegłego wysokości szkody w pojeździe oszacowanej przy uwzględnieniu oryginalnych części producenta niezbędnych do naprawy oraz przeciętnych na rynku lokalnym kosztów prac naprawczych; ustalenia, że naprawa według tak oszacowanych kosztów nie podniesie wartości pojazdu a jedynie przywróci go do stanu sprzed wypadku i zarazem ustalenia, że kwota wypłacona przez pozwanego nie jest wystarczająca do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Wobec tego Sąd Okręgowy uznał za własne ustalenia Sądu Rejonowego, co czyniło zbędnym ich ponowne przytaczanie (art. 387§2<sup>1</sup> k.p.c.).

Legitymacja czynna i bierna stron pozostawała poza sporem. Wynikała ona odnośnie powódki z art. 509§2 k.c., natomiast odnośnie pozwanego z art. 19 ust 3 w zw. z art. 123 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W zakresie materialnoprawnej zasadności roszczenia należało się odwołać do wykształconego na przestrzeni lat i dominującego nurtu orzecznictwa Sądu Najwyższego gdzie przyjmuje się, że na gruncie art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. i art. 822 k.c. obowiązek ubezpieczyciela do naprawienia szkody powstaje z chwilą wyrządzenia szkody, tj. z chwilą nastąpienia wypadku komunikacyjnego. Roszczenie o zwrot kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, nie zależy od tego czy poszkodowany dokonał restytucji pojazdu i czy w ogóle zamierza tej restytucji dokonać. Do poszkodowanego należy bowiem decyzja czy przystąpi w ogóle do naprawy uszkodzonego pojazdu po uzyskaniu odszkodowania czy dokona prowizorycznej naprawy za część należnej mu kwoty, czy też wydatkuje odszkodowanie na inne cele. Skoro zgodnie z art. 361§2 k.c. szkodą jest różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie, to fakt naprawy co do zasady nie może rzutować na wysokość odszkodowania. Pokrycie kosztów naprawy jest jedynie szkodą następczą, a szkodą bezpośrednią jest uszkodzenie pojazdu. Ten pierwszy moment skutkuje powstaniem odpowiedzialności sprawcy i ubezpieczyciela. Niezależnie zatem od tego, czy poszkodowany naprawił uszkodzony w wypadku pojazd, należy mu się odszkodowanie ustalone według zasad art. 363§2 kc, w związku z art. 361§2 kc, co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia opisanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej - kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Poszkodowany nie ma też obowiązku rozliczania się z naprawy dokonanej za wypłacone odszkodowanie (por. uchwały Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74, z 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/01, OSNC 2012/10/112 z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007/10/44, z 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56, wyroki Sądu Najwyższego z 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, LEX nr 55515 z 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX nr 8894, z 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, Wokanda 2004/ 7-8/15, z 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17).

Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji jedynie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363§1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, uchwały Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2018 r., III CZP 73/18 i z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 2019 roku, III CZP 86/18).

W przypadku szkody likwidowanej z polisy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie może budzić wątpliwości uprawnienie poszkodowanego do wyboru miejsca i sposobu naprawienia szkody, oczywiście o ile koszt naprawy mieści się w pojęciu celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków. Również tu jednolite orzecznictwo nie nakłada na poszkodowanego obowiązku poszukiwania warsztatu, który naprawi pojazd za jak najniższą cenę. Wykładnia art. 361 k.c. i 363 k.c. prowadzi do wniosku, iż ceny stosowane przez autoryzowane przez producentów serwisy naprawcze mogą być wyznacznikiem kosztów naprawy także w sytuacji, gdy szkoda nie została jeszcze usunięta (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, LEX nr 55515, oraz w wyroku z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX nr 8894, czy też Sąd Apelacyjny w Katowicach wyroku z dnia 17 marca 2004 roku, I Aca 32/04, Wokanda 2005/6/49).

Niemniej jednak, w indywidualnych okolicznościach sprawy odszkodowanie wyliczone przez poszkodowanego metodą kosztorysową (in abstracto) lub rachunkową (in concreto) może być obniżone. Będzie to miało miejsce, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, w szczególności jeżeli odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu prowadzić będzie do wzrostu wartości pojazdu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/122 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2012 roku, III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37, z 7 grudnia 2018 roku, III CZP 51/18, OSNC 2019/9/94 i z 7 grudnia 2018 roku, III CZP 74/18).

Przedstawione rozumienie zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej ma jak wskazano, dominujący charakter w orzecznictwie. Dowodzą tego postanowienia Sądu Najwyższego odmawiające udzielenia odpowiedzi na pytania

prawne dotyczące omawianej kwestii. Sąd Najwyższy wielokrotnie przyjmował bowiem, że sposób wykładni omawianych przepisów jest wyjaśniony w jego orzecznictwie i brak jest argumentacji prawnej, przemawiającej za potrzebą dokonania zmiany lub modyfikacji tej ugruntowanej linii (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 16 maja 2019 roku, III CZP 86/18, z 7 grudnia 2018 roku III CZP 51/18, III CZP 64/18, III CZP 72/18, III CZP 73/18, III CZP 74/18 i z 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18).

Nie stały w sprzeczności z tymi założeniami argumenty wyrażone w powołanej przez skarżącego uchwale Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2017 roku, III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56. Zawarte tam wywody dotyczące powinności konsultowania się poszkodowanego z ubezpieczycielem co do sposobu naprawienia szkody odnosić należy bowiem wyłącznie do kwestii najmu pojazdu zastępczego. Wynika to wprost z uzasadnienia omawianej uchwały. Nie podważa ona bowiem ogólnych, wykształconych we wcześniejszym orzecznictwie ogólnych zasad rozliczania szkód komunikacyjnych likwidowanych z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku. Wskazuje za to jedynie, że koszty najmu pojazdu zastępczego nie mogą być wprost rozliczane na takich samych zasadach ogólnych albowiem negatywne następstwo majątkowe w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu, może być co do zasady wyeliminowane - bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego - w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób, to jest poprzez umożliwienie nieodpłatnego skorzystania z pojazdu zaoferowanego przez ubezpieczyciela we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów.

Kwestia zasad naprawy szkody związanej z koniecznością najmu pojazdu zastępczego potraktowana zatem została jako wyjątek od reguł ogólnych i nie można na jej podstawie formułować wniosków podważających te reguły. Wniosek taki jest jednoznaczny i wynika z lektury całego uzasadnienia powołanej przez skarżącego uchwały.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy powód wykazał, że żądane tytułem szkody w pojeździe koszty jego przywrócenia do stanu sprzed wypadku nie przekraczają górnej granicy kosztów naprawy na rynku lokalnym. Pozwany nie wykazał natomiast aby naprawa dokonana w taki sposób zwiększyła wartość uszkodzonego pojazdu. Zatem zasadnym było roszczenie o zapłatę dalszego odszkodowania wyliczonego jako różnica między tymi kosztami, a sumą wypłaconą dotychczas w postępowaniu przedsądowym.

Wnioski Sądu Rejonowego w omawianym zakresie były zatem prawidłowe.

Co się z kolei tyczy kosztów opinii prywatnej, to w orzecznictwie przesądzone, że także cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 2 września 2019 roku, III CZP 99/18, OSNC 2020/2/13).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zostało wykazane aby powódka w ramach prowadzonej działalności dysponowała wiedzą lub kadrą i sprzętem, które pozwalały bez pomocy osób trzecich ocenić rozmiar uszkodzeń pojazdów. Żaden z ujawnionych w sprawie faktów nie wskazywał aby opinia, sporządzona już po nabyciu wiarygodności przez powódkę, służyła wyłącznie ustaleniu opłacalności cesji. Opinia sporządzona została nadto już po wypłacie bezspornej części odszkodowania. Nie sposób było podważać jej wartości merytorycznej, skoro wyrażone tam wnioski jedynie w nieznacznym zakresie odbiegały od wniosków zawartych w opinii biegłego sporządzonej w toku postępowania sądowego. Wreszcie koszty sporządzenia prywatnej ekspertyzy nie odbiegały od przeciętnych kosztów rynkowych.

Zasadnym było zatem roszczenie powódki o zapłatę poniesionych i z tego tytułu kosztów.

Również rozstrzygnięcia o odsetkach oraz kosztach postępowania znajdowały podstawę w przepisach prawidłowo powołanych i zastosowanych przez Sąd Rejonowy.

Dlatego Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako przegrywającego w całości to postępowanie. Zasądzona na rzecz powódki tym tytułem należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej (450 zł), odpowiedniej do wartości przedmiotu sporu, ustalonej na podstawie §2 pkt 3 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

SSO Marcin Rak